INTENCJE MSZY ŚWIĘTYCH

Poniedziałek *16.12 Dzień powszedni*

9^{00} + Stefanię i zm. z rodz. Sylwar od rodz. Zatorskich
12^{00} w intencji dzieci i wnuków Janiny i Edmunda
16^{00} + Piotra Pobochę
18^{00} w 2 r. ur. Kajetana Domagały o Boże Błogosławieństwo, zdrowie i potrzebne łaski zam. babcia Alina z ciocią i wujkiem

Wtorek *17.12 Dzień powszedni*

9^{00} + Helenę Kowalską od Koła Różańcowego św. Teresy od Dzieciątka Jezus z Kowali
12^{00} + Stefanię Sylwar od Anety i Zbigniewa Góreckich
16^{00} + Wiesława Gruszczyńskiego (4 r. śm.) zam. żona z dziećmi
18^{00} + Janinę Czarnecką od rodz. Czarneckich z Pińczowa

Środa *18.12 Dzień powszedni*

16^{00} + Zygmunta Wierzbickiego od Wandy i Juliana Ślusarczyków
18^{00} 1) + Edwarda Śmietanę (40 r. śm.), Stefana Gubałę i zm. z rodz. Śmietanów i Kamizelów 2) + Mariannę Bedlę od prawnuczki Patrycji z mężem 3) + Janinę Czarnecką od Krystyny Wierzbickiej z dziećmi 4) + Jana Stokowca z int. Teresy Gubała 5) + Stefanię Sylwar od rodz. Homa 6) + Helenę i Wiktora Kowalskich od wnuków Ani, Łukasza i Dominika 7) + Kazimierę Kurtek od bratowej z rodz. 8) + Jacka Rajkiewicza od rodz. Zegadło 9) + Alicję Węgrzyn od Teresy Kaczor 10) + Andrzeja Dziewięckiego od brata z rodz. 11) + Antoninę Buras (r. śm.) oraz zmarłych z rodz. Burasów 12) + Ryszarda, Kazimierza Januszków, Anielę, Józefa, Daniela Stachurów, Elżbietę Dziubel

Czwartek *19.12 Dzień powszedni*

16^{00} + Janinę Czarnecką od Barbary, Krzysztofa Toberów z rodz.
17^{00} + Anielę, Ludwika, Jerzego, Rafała, Marię, Stanisława, Tomasza Władyszewskich

Piątek *20.12 Dzień powszedni*

16^{00} + Stefanię, Michała, Stanisława Obarzanków i Jacka Rajkiewicza
18^{00} + Wiesława Gruszczyńskiego (r. śm.) zam. siostry z rodz.

Sobota *21.12 Dzień powszedni*

16^{00} + Marlenę Metrykę
17^{00} z okazji 60 r. urodzin Dariusza od żony Agaty z dziećmi

Niedziela *22.12 III Niedziela Adwentu*

8^{00} + Jadwigę (r. śm.) i Józefa Woźniaków
10^{00} za Parafię
12^{00} + Janinę Czarnecką od Ewy Jagiełło i Elżbiety Wielik
16^{00} + Zofię, Mariana, Mariana Szałasów zam. córka z rodz.

Extra…

× 15.12.1767 – Spłonęło południowe skrzydło Zamku Królewskiego w Warszawie.
× 17.12.1967 – W Poznaniu oddano do użytku sztuczne lodowisko „Bogdanka”.

Parafia pw. Wszystkich Świętych
Brzeziny ul. Chęcińska 312, 26-026 Morawica
parafia.brzeziny.org.pl e-mail: parafia.brzeziny@gmail.com tel. 41 311 42 59
Numer konta: Bank Spółdzielczy w Kielcach Oddział w Morawicy
08 84930004 0070 0205 4104 0001

DO UŻYTKU WEWNĘTRZNEGO

PISMO PARAFII PW. WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH W BRZEZINACH

SANCTUS

Niedziela Zwykła
15 grudnia 2024 r. Nr 3 (838)

Słowo Boże na dziś…

Czytania: So 3, 14-17
Flp 4, 4-7
Ewangelia: Łk 3, 10-18

Gdy Jan nauczał nad Jordanem, pytały go tłumy: «Cóż mamy czynić?» On im odpowiadał: «Kto ma dwie suknie, niech się podzieli z tym, który nie ma; a kto ma żywność, niech tak samo czyni». Przyszli także celnicy, żeby przyjąć chrzest, i rzekli do niego: «Nauczycielu, co mamy czynić?» On im powiedział: «Nie pobierajcie nic więcej ponad to, co wam wyznaczono». Pytali go też i żołnierze: «a my co mamy czynić?» On im odpowiedział: «Na nikim pieniędzy nie wymuszajcie i nikogo nie uciskajcie, lecz poprzestawajcie na waszym żołdzie». Gdy więc lud oczekiwał z napięciem i wszyscy snuli domysły w swych sercach co do Jana, czy nie jest Mesjaszem, on tak przemówił do wszystkich: «Ja was chrzczę wodą; lecz idzie mocniejszy ode mnie, któremu nie jestem godzien rozwiązać rzemyka u sandałów. On będzie was chrzcił Duchem Świętym i ogniem. Ma on wiejadło w ręku dla oczyszczenia swego omłotu: pszenicę zbierze do spichlerza, a plewy spali w ogniu nieugaszonym». Wiele też innych napomnień dawał ludowi i głosił dobrą nowinę.

Płomienny kaznodziejo Męki Pańskiej,
Błogosławiony Władysławie
oręduj za nami!

Ogłoszenia parafialne…

▪ W sobotę zmarła Halina Pędzik z Brzezin, jej pogrzeb odbędzie się w środę 18 grudnia o godz. 15.00. Wieczny odpoczynek….

▪ Jeszcze raz pragnę powitać rekolekcjonistę o. Zenona Burdaka z Dukli i prosić o podjęcie trudu przemiany naszych serc.

▪ Dzisiejsza, trzecia niedziela Adwentu nazywana jest niedzielą gaudete, czyli radości. Dla naszej Parafii ta radość pomnożona jest rozpoczynającymi się rekolekcjami adwentowymi, jak również wprowadzeniem relikwii bł. Władysława z Gielniowa podczas Mszy św. o godz. 10 00. Dziękuję osobie z Brzezin za ufundowanie relikwiarza.

▪ Po Mszy św. przyjmiemy błogosławieństwo relikwiami i będziemy mogli ucałować je, oraz zabrać pamiątkowy obrazek.

▪ W następnych dniach porządek rekolekcji podobny jak w ubiegłych latach. W poniedziałek i we wtorek zapraszamy o godz. 8 00 dzieci. Bardzo proszę o dopilnowanie, by dzieci uczestniczyły w rekolekcjach. Porozmawiajmy o wierze i pomóżmy im zrobić rachunek sumienia. Dla dorosłych Msze św. o godz. 9 00, 12 00, 16 00 i 18 00. Księża przyjadą w poniedziałek i będą spowiadać przed i w trakcie Mszy św. We wtorek na godz. 12 00 zapraszamy chorych do przyjęcia Sakramentu Namaszczenia Chorych. W zakrystii jest lista, na którą proszę wpisywać osoby niemogące przybyć do kościoła. Do zgłoszonych chorych udamy się w piątek 20 grudnia od godziny 9 00.

▪ Pierwszą część adwentu do 16 grudnia przeżywamy w charakterze eschatologicznym. Od wtorku, od 17 grudnia rozpoczynamy drugą część - ze śpiewem Nowenny do Dzieciątka Jezus - bezpośrednio przygotowującą nas do świąt Bożego Narodzenia.

▪ W piątek po Mszy św. o 18 00 Nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego.

▪ Roraty codziennie w dni powszednie o godz. 16 00. Zapraszamy dzieci do przybywania z lampionami i uzupełniania plansz codziennie otrzymywanymi serduszkami.

▪ Dziś po Mszach Św. kiermasz ozdób świątecznych prowadzi Szkoła w Brzezinach. W najbliższą niedzielę na kiermasz świąteczny po Mszach św. zapraszają dzieci z Zespołu Szkół Integracyjnych w Kowali.

▪ Spotkanie opłatkowe Ministrantów, Scholii, Rycerstwa Niepokalanej w niedzielę o godz. 17 00 na plebanii. Zapraszamy do zapisywanie się do naszych wspólnot.

▪ Opłatki i świece Caritas do nabycia po Mszach św. w zakrystii i kancelarii.

▪ Dziękuję za naprawienie pisuaru w ubikacji męskiej.

▪ Dziękuję za wywiezienie dwóch przyczep kwiatów i wieńców ze śmietnika z cmentarza.

▪ Czystość kościoła zawdzięczamy osobom przybyłym wczoraj z ul. Dworcowej: Jacek Kubicki, Anna Grządka. Na następny tydzień proszę do sprzątania kościoła rodziny z Kowali Małej (rozpoczynając od kopalni) nie w sobotę, ale po najbliższej niedzieli w poniedziałek.

Błogosławiony Władysław z Gielniowa

Urodził się w Gielniowie, niedaleko Opoczna około roku 1440. Na chrzcie otrzymał imiona Marcin Jan. W sierpniu 1462 roku wstąpił do krakowskiego klasztoru bernardynów. Przyjął zakonne imię Władysław. W latach 1486-87 zostały mu powierzone obowiązki egzaminatora cudów, jakie przypisywano wstawiennictwu św. Szymona z Lipnicy. Dwukrotnie był wikariuszem prowincjalnym. Uczestniczył także w kapitułach generalnych zakonu w Urbino w 1490 i w Mediolanie w 1498 roku. Był człowiekiem głębokiej modlitwy i umartwienia. Sypiał na lichym posłaniu, bez poduszki, przykryty tylko habitem. Wiele pościł. Nosił włosienicę. Często się biczował. Chodził zawsze boso, nawet w surowe zimy. Miał wielkie nabożeństwo do Męki Pańskiej, do Matki Bożej Bolesnej i do św. Anny. Gorliwie posługiwał jako kaznodzieja i spowiednik. Miał wielkie nabożeństwo do Imienia Jezus i do Najświętszej Maryi Panny. Cały czas miał przy sobie tabliczkę z wypisanym na niej złotymi literami monogramem imienia Jezus. Był płomiennym kaznodzieją. Jako jeden z pierwszych wprowadzał do liturgii język polski poprzez kazania i utwory poetyckie. Przypisywane jest mu autorstwo wielu pieśni religijnych. Układał je i uczył śpiewać. Władysław w 1504 roku został gwardianem w kościele św. Anny w Warszawie. Tam też umarł 4 maja następnego roku.

Boży człowiek… - bł. Sebastian Maggi (16 grudnia)

Urodził się około 1414 r. Był jednym z największych dominikańskich kaznodziejów swoich czasów. Wygłaszał nauki w Weronie, Padwie, Brescii, Bolonii i Piacenzie. W latach 1480-1483 oraz 1495-1496 był generalnym wikariuszem prowincji lombardzkiej. Wtedy to papież Aleksander VI polecił, by Sebastian wystąpił przeciwko reformatorskim działaniom Hieronima Savonaroli, skierowanym przeciwko kurii rzymskiej. Zadanie to było trudne dla Sebastiana, bo był spowiednikiem Hieronima. Stąd też zawsze świadczył na korzyść Savonaroli, gdy ktoś zaatakował go jako człowieka. W drodze na wizytację do jednego z klasztorów zachorował i zmarł w Genui 16 grudnia 1496 r.

Zamyśl się…	Uśmiech…
„Synu, w sposób łagodny prowadź swe sprawy, a każdy, kto jest prawy, będzie cię miłował.” /Syr 3,17/	- Mamo wiesz po co człowiekowi mózg? - Nie wiem, jak wiesz to powiedz. - Żeby mu się podczas kąpieli woda do głowy nie nalewała.

Coś dla ducha…

„Po bombardowaniu”

W czasie ostatniej bezlitosnej wojny, lotnisko w Bagdadzie i tereny graniczące z nim zostały zamienione w stosy gruzów. Kiedyś, pośród płyt cementu i porozrywanych blach, dał się słyszeć płacz. Wśród hangarów widoczny był maleńki barak. Wewnątrz ktoś szlochał. Otworzono drzwi. W tym rozwalonym baraku był Bóg. To On płakał. Nikt nie ośmielił się zrobić czegokolwiek. Jedynie jakieś dziecko zbliżyło się do Boga. Wzięło Go za rękę i powiedziało: "Nie płacz, ja jestem z Tobą!".

Oto, co ośmioletnie dziecko napisało w wypracowaniu na to temat Boga: "Jednym z głównych zadań Boga jest stwarzanie ludzi.

Stwarza ich, by umieścić ich w miejsce tych, którzy umierają. Dzięki temu jest ich zawsze wystarczająco dużo, by mogli zajmować się sprawami tu, na ziemi.

On nie stwarza dorosłych, ale jedynie niemowlęta. Według mnie jest tak, gdyż tych najmniejszych najłatwiej jest stworzyć. Nie musi też tracić cennego czasu, by nauczyć je mówić i chodzić. Przekazuje to zadanie mamusiom i tatusiom. Sądzę, że jest to dobry system.

Drugim ważnym zadaniem Boga jest wysłuchiwanie modlitw.

Bóg widzi wszystko i słyszy wszystko i wszędzie. To powoduje, że jest raczej bardzo zajęty. Dlatego nie powinniście kazać Mu tracić czasu na głupstwa, kiedy lekceważycie waszych rodziców i prosicie Go o coś, czego oni sami już wam zabronili mieć.

Ateistami są ludzie, którzy nie wierzą w Boga. Nie sądzę, by w naszym mieście byli tacy, przynajmniej wśród tych, którzy przychodzą do kościoła.

Jezus jest Synem Boga. On czynił rzeczy trudne, jak np. chodził po wodzie, oraz czynił cuda. Mówił też o Bogu do ludzi, którzy nie chcieli słuchać. Teraz pomaga Swemu Ojcu wysłuchiwać modlitwy. Można modlić się zawsze, ilekroć się tego chce, będąc pewnym, że Bóg nas słucha. Oni urządzili świat w ten sposób, że Jeden z Nich zawsze jest na służbie.

Powinno się zawsze chodzić na katechizm, gdyż cieszy to Boga; jeżeli istnieje ktoś, kogo należy czynić szczęśliwym, tym kimś jest właśnie Bóg.

Nie opuszczajcie Katechizmu z powodu czegoś, co uważacie za przyjemniejsze, np. wyjazdu nad morze. To pomyłka.

Jeśli nie wierzycie w Boga, poza tym, że jesteście ateistami, będziecie również bardzo osamotnieni, gdyż wasi rodzice nie mogą chodzić z wami wszędzie.

Bóg natomiast może. Miło jest wiedzieć, że jest On z nami, gdy boimy się ciemności, albo gdy nie umiemy dobrze pływać, a duże chłopaki rzucają nas tam, gdzie nie można dotknąć dna.

Ale nie trzeba zawsze myśleć tylko o tym, co Bóg może zrobić dla nas. Bóg postawił mnie tutaj i może mnie wziąć z powrotem wtedy, kiedy zechce. Oto, dlaczego wierzę w Boga".

/Bruno Ferrero/